

Sygn. akt V KK 545/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lutego 2023 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy **Ł. P.**,
skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 7 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 356/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 14 września 2021 r, sygn. akt IV K 20/21,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. J., Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 1200 zł, w tym, 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 września 2021 r. (sygn. akt IV K 20/21) **Ł. P.** został uznany winnym czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., za który wymierzono mu karę 10

lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 czerwca 2022 r. (sygn. akt II AKa 356/21).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi rażące naruszenie prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1.art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. przez niezasadną akceptację oddalenia wniosku dowodowego obrońcy poprzez stwierdzenie, że są one jasne, rzetelne i nie zawierają sprzeczności, w sytuacji, gdy opinie psychologa i psychiatrów są sprzeczne ze sobą i w takiej sytuacji sąd był zobligowany powołać innych biegłych.

2. art. 7 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.:

1) poprzez błędną ocenę, że P. O. kategorycznie wskazał, że nie zażywał żadnych substancji psychoaktywnej i uznanie tej relacji za prawdziwą, podczas gdy w zeznaniu wskazał, w pewnym momencie, że nie wie z czego wynika jego niepamięć (k.359 akt), ponadto w szpitalu był pobudzony, a takie pobudzenie według opinii biegłego mogło być skutkiem zażycia dopalacza oraz dokumentacja medyczna potwierdza zażycie dopalacza i alkoholu, a ponadto:

2) przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów niezgodnie z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki poprzez błędną ocenę zeznań świadka G. B., że gdy zeznał, iż pokrzywdzony znajdował się pod wpływem substancji psychotropowej, to miał z nim kontakt wówczas, kiedy ten był już ranny, potrzebował pomocy i że stan jego mógł być odebrany przez świadka jako zachowanie po zażyciu dopalacza, w sytuacji gdy świadek ten zeznał, że pokrzywdzony kupował u niego wcześniej alkohol, jeszcze przed zajściem konfliktu ze skazanym, z którym wszak wspólnie spożywał ów alkohol przed sklepem, w którym świadek był sprzedawcą.

3) poprzez błędną ocenę nagrania z monitoringu i stwierdzenie, iż nagranie monitoringu (nagranie drugie) - jakkolwiek słabej jakości - pozwala kategorycznie przyjąć, iż w chwili, gdy dynamicznie do pokrzywdzonego podszedł oskarżony, P. O. siedział na schodkach i nie atakował, nie próbował zastosować przemocy w stosunku do oskarżonego, w sytuacji gdy zła jakość tego nagrania, nie pozwala na taki osąd zdarzenia, i nie jest wykluczone, że pokrzywdzony wykonał tzw. „atak

bykiem” jak wyjaśnił skazany, a ponadto biegły z dziedziny medycyny nie wykluczył możliwości zadawania ciosów nożem przez oskarżonego w momencie, gdy pokrzywdzony napierał na niego.

4) poprzez błędną ocenę nagrania z monitoringu miejskiego (nagranie pierwsze) i na jego podstawie wyprowadzenie wniosku że to skazany był osobą agresywną, w sytuacji, gdy jest to tylko nagranie obrazu bez dźwięku, a agresja pokrzywdzonego przejawiała się w jego słowach, jak wyjaśnił skazany - i to pokrzywdzony był inicjatorem agresywnych zachowań, ponadto obraz potwierdza że pokrzywdzony chwycił lewą ręką za gardło skazanego, a prawą zamierza zadać cios pięścią i to zachowanie zainicjowało dalszy ciąg zdarzeń zakończonych urazem pokrzywdzonego ze względu na zaburzenia psychiczne skazanego.

3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego ustosunkowania się do wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego, jak i wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Kasacja okazała się bezzasadna.

Zarzuty zawarte w kasacji stanowią nieco zmodyfikowane na potrzeby tego postępowania zarzuty apelacyjne. Wszystkie one były już przedmiotem analizy Sądu odwoławczego. Obszernie odniósł się on do każdego z wątków akcentowanych obecnie przez skarżącego kasacyjnie. W kwestii oceny, czy pokrzywdzony zażywał w dniu zdarzenia środek odurzający, Sąd wyraźnie uznał, że kwestia ta nie ma szczególnego znaczenia dla sprawy, a akcentowanie tego wątku to taktyka obrony, która ma na celu ukazanie pokrzywdzonego, jako prowodyra (pobudzonego dopalaczami). Kwestia oceny nagrania monitoringu i przełożenia go na ustalenia w sprawie, także była przedmiotem rozważań Sądu. Zaznacza on, że zapis wiernie odzwierciedla zapis monitoringu miejskiego. Nie wynika z niego szczególnie agresywne zachowanie pokrzywdzonego. Kluczowe jest, że Ł. P. zadając pięć ciosów nożem nie odpierał zamachu na swoje życie lub zdrowie, nie chronił też swoich bliskich przed atakiem (monitoring nie dał podstaw do odmiennych wniosków). W odniesieniu zaś do zarzutu związanego z opiniami

biegłych psychiatrów i psychologa, Sąd omówił go szczegółowo, wskazując, że wbrew stanowisku skarżącego, opinie biegłych tych specjalności są jasne, rzetelne, nie zawierają żadnych sprzeczności. Twierdzenia zawarte w apelacji, jak również zaprezentowane we wniosku dowodowym, były zaś nietrafne i zdają się wynikać z nie dość dokładnego zapoznania z opiniami, których przedmiotem było udzielenie odpowiedzi na pytanie co do poczytalności oskarżonego. Sąd odwoławczy omówił ich konkluzje w sposób, który nie budzi wątpliwości wskazywanych w kasacji.

Z kolei grupa zarzutów apelacyjnych związana z zakwestionowaniem prawidłowości ustaleń faktycznych oraz przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wbrew sugestii zawartej w petitum kasacji została obszernie omówiona na s. 9-12 oraz 13-14 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Jednak kasacja nie zawiera jakiegokolwiek rozwinięcia zarzutu nr 3, co uniemożliwia merytoryczne odniesie się do niego.

Konkludując, skarżący kasacyjnie nie wykazał, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia standardu kontroli odwoławczej, które miałoby wpływ na treść orzeczenia.

Należało zatem orzec, jak w sentencji.